

**Sygn. akt – IX Ka 497/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28. listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Sędziowie: S.S.O. Marzena Polak

S.S.O. Mirosław Wiśniewski

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 28. listopada 2013 r.

sprawy **J. O.** – oskarżonego z art. 231§1 kk w zw. z art. 12 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego oraz przez Prokuratora Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu,

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 3. czerwca 2013 r., **sygn. akt VII K 78/13**,

I. uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. obciąża oskarżonego kosztami procesu w postępowaniu odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 100 (stu) zł.

Sygn. akt IX Ka 497/13

## UZASADNIENIE

**J. O.** został oskarżony o to, że:

w okresie od 1 maja 2009 roku do 27 października 2011 roku w G., powiat (...), woj. (...), działając w ramach czynu ciągłego i w ramach zamiaru ewentualnego oraz będąc funkcjonariuszem publicznym, tj. p. o. Kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nieruchomości w Urzędzie Miasta G., nie dopełnił obowiązku przejęcia w posiadanie zabudowanej działki nr (...) położonej przy ul. (...), której użytkowanie wieczyste wygasło na podstawie decyzji Burmistrza Miasta G. z dnia 14.04.2009 roku w przedmiocie podziału nieruchomości położonej na działce (...), będącej własnością Gminy Miasta G. oraz użytkowaniu wieczystym M. D., a także nie podjął żadnych działań w celu ujawnienia w/w okoliczności prawnej w księdze wieczystej oraz rejestrze gruntów, działając na szkodę interesu publicznego poprzez zaniechanie wykorzystania tej nieruchomości na potrzeby mieszkańców Gminy Miasta G. oraz dopuszczenie do dysponowania tą nieruchomością przez osobę nieuprawnioną;

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

**Sąd Rejonowy w Brodnicy VII Wydział Zamiejscowy z siedzibą w Golubiu-Dobrzyniu** (sygn. akt VII K 78/13) przyjmując, iż oskarżony J. O. dopuścił się zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i uznając, iż wina i społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne na mocy art. 66 § 1 i 2 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec niego warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 2 lata, orzekając na mocy

art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk świadczenie pieniężne w wysokości 2.500 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

Oskarżony obciążony został kosztami sądowymi, w tym opłatą w wysokości 100 złotych oraz wydatkami w kwocie 90 złotych.

Od powyższego wyroku **apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego oraz prokurator.**

**Obrońcy oskarżonego** zaskarżyli wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucili:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na:

a) w zakresie znamienia nie dopełnienia obowiązków - błędnym przyjęciu, że na oskarżonym jako funkcjonariuszu publicznym ciążyły obowiązki leżące w sferze „imperium urzędniczego” tj. obowiązek niezwłocznego przejścia w posiadanie nieruchomości w stosunku do której wygasło wieczyste użytkowanie oraz obowiązek podjęcia działań w celu ujawnienia wygaśnięcia użytkowania wieczystego w księdze wieczystej i rejestrze gruntów, podczas gdy w/w obowiązki nie należą do sfery wykonywania władzy lecz związane są z zarządem majątkiem gminy i mają charakter cywilno- prawny, co oznacza, że podjęcie lub nie podjęcie działań w tym zakresie nie jest obligatoryjne lecz zależy od uznania przedstawicieli gminy jako podmiotu prawa cywilnego,

b) w zakresie znamienia umyślności naruszenia obowiązków – przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że ta przesłanka odpowiedzialności jest spełniona przy nie poczynieniu jakichkolwiek ustaleń w kwestii stosunku psychicznego oskarżonego do tych obowiązków tj. czy miał świadomość ich naruszenia bądź godził się na ich naruszenie,

c) w zakresie działania na szkodę interesu publicznego – błędnym przyjęciu, że oskarżony obiektywnie działał na szkodę interesu publicznego powodując wystąpienia realnego niebezpieczeństwa powstania szkody, podczas gdy ewentualna szkoda która mogłaby powstać w majątku gminy nie pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniem oskarżonego ale z nielegalną działalnością M. D. i wadliwymi aktami administracyjnymi Starostwa Powiatowego,

d) w zakresie znamienia umyślnego działania na szkodę interesu publicznego – błędnym przyjęciu, że oskarżony miał świadomość działania na szkodę interesu publicznego i się z tym godził,

2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku tj.:

a) art. 410 kpk poprzez oparcie wyroku tylko na części ujawnionych okoliczności i dowodów z pominięciem okoliczności podważających tezę oskarżenia, w tym pominięcie, że oskarżony nie mógł przewidzieć, że były użytkownik wieczysty z naruszeniem prawa doprowadzi do zmiany funkcji nieużywanego budynku na cele mieszkalne i będzie czerpał z tego korzyści oraz pominięcie, że wcześniejsze przejście nieruchomości spowodowałoby większe koszty dla miasta,

b) naruszenie art. 14 kpk poprzez oparcie uznania oskarżonego za winnego zarzuconego mu czynu przy nie zmienionym opisie czynu m.in. na przesłance nie wymienionej w zarzucie w postaci działania na szkodę interesu prywatnego tj. interesu najemców lokali,

c) naruszenie art. 4 kpk i art. 7 kpk poprzez przekroczenie zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów,

ewentualnie

3. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako występku z art. 231 §1 kk podczas gdy rzekome niedopełnienie obowiązków przez oskarżonego nie nastąpiło w sferze funkcji władczych

(imperium) lecz w ramach zajmowania się sprawami majątkowymi gminy jako podmiotu prawa cywilnego a zatem winno być ewentualnie zakwalifikowane jako czyn z art. 296 §1 kk.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońcy wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Prokurator** zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego.

Wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, że:

a) stopień winy oskarżonego nie był znaczny ponieważ działał on z zamiarem ewentualnym gdy tymczasem zaniechania oskarżonego działały m.in. na szkodę interesu publicznego a szkoda w przypadku zrealizowania zamierzeń planu zagospodarowania przestrzennego i budowy drogi ulegnie powiększeniu, co oznacza, że wina oskarżonego była co najmniej znaczna,

b) postawa oskarżonego uzasadnia przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa gdy tymczasem oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, co jest jednoznaczne ze stwierdzeniem, że nie poczuwa się do winy, nie wyraża skruchy i prezentuje postawę lekceważącą zarówno dla obowiązującego prawa i wymiaru sprawiedliwości,

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 66 §1 kk poprzez nie wzięcie pod uwagę jednej z przesłanek warunkujących możliwość zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania, mianowicie społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Powołując się na powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońców oskarżonego oraz apelacja prokuratora były oczywiście bezzasadne.

Z uwagi na brak wniosku o uzasadnienie pochodzącego od prokuratora, którego apelacja została uznana oczywiście bezzasadną, sąd odwoławczy ograniczył się do zaprezentowania rozważań w przedmiocie zarzutów podniesionych w apelacji obrońców oskarżonego.

Wbrew stanowisku wyrażonym w apelacji obrońców, zdaniem sądu odwoławczego Sąd Rejonowy dokonał poprawnej oceny zebranych w sprawie dowodów zaś wynikające z tej oceny ustalenia faktyczne nie zawierają błędów. Także materialno-karna ocena zachowania oskarżonego nie budzi zastrzeżeń.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie zaś uzasadnienie wyroku - odpowiadające wymogom art. 424 § 1 kpk – pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia sądu meriti.

Zawarta w apelacji argumentacja sprowadza się do nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji. Zasadza się ona na innej niż przyjęta przez tenże sąd ocenie materiału dowodowego oraz odmiennej ocenie prawnej zachowania oskarżonego, lecz oceny forsowane w apelacji są nieuzasadnione gdyż sformułowane zostały na wybitnie wybiórczej i jednostronnej analizie dowodów i faktów. Sąd Rejonowy natomiast wyprowadził słuszne wnioski co do zachowania oskarżonego decydujące o wyczerpaniu przez niego znamion przypisanego mu przestępstwa.

Obrońcy przekonują, że na oskarżonym nie ciążyły obowiązki w sferze „imperium urzędniczego” lecz obowiązki o charakterze cywilno-prawnym w związku z czym nie może być mowy o jego odpowiedzialności z art. 231 kk, a nadto podnosili, że nie sposób oskarżonemu wykazać umyślności naruszenia wymienionych w postawionym mu zarzucie obowiązków.

Analiza okoliczności sprawy pozwala stwierdzić, że stanowisko obrońców zostało sformułowane w zupełnym oderwaniu od wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie. Obrońcy pomijają jednoznaczną wymowę zebranych w sprawie dowodów, z których bezsprzecznie wynika, że oskarżony – pełniąc obowiązki Kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nieruchomości w Urzędzie Miasta G.- faktycznie nie dopełnił ciężących na nim obowiązków w zakresie prawidłowego zarządu nieruchomościami Miasta G.. Chodzi bowiem o to, że po wydaniu (z upoważnienia Burmistrza G.) decyzji z 14 kwietnia 2009 roku nie podjął on żadnych działań by ujawnić zmianę stanu prawnego w odniesieniu do działki nr (...). Działka (...) została podzielona w/w decyzją na działki (...) a działka (...) została przeznaczona pod drogę gminną i w związku z tym dotychczasowe prawo użytkowania wieczystego przysługujące M. D. względem działki (...) wygasło z chwilą uprawomocnienia się przedmiotowej decyzji, co nastąpiło 30 kwietnia 2009 roku. W związku ze zmianami wynikającymi z w/w decyzji (chodzi o dokonanie podziału działki (...) na działki nr (...) oraz wynikające z tego wygaśnięcie prawa użytkowania wieczystego), na oskarżonym spoczywał obowiązek ujawnienia tych zmian w księdze wieczystej i rejestrze gruntów by w ten sposób umożliwić Miastu G. realizację pełni uprawnień właścicielskich przysługujących w stosunku do działki nr (...).

Oskarżony – powołując się na decyzję z dnia 14 kwietnia 2009 roku zatwierdzającą podział działek - winien zawiadomić (bez zbędnej zwłoki, w rozsądnym terminie) o podziale działki (...) na dwie odrębne działki rejestr gruntów i Starostwo Powiatowe oraz złożyć wniosek o ujawnienie w księdze wieczystej praw gminy do działki nr (...) wydzielonej pod drogę publiczną. Oskarżony powyższemu obowiązkowi uchybił. Ujawnienie własności miasta względem działki (...) nastąpiło dopiero w lipcu 2011 roku . Ponadto Sąd Rejonowy trafnie wychwytił, że oskarżony nie doręczył decyzji z 14 kwietnia 2009 roku Staroście Powiatu G., czym również nie dopełnił spoczywających na nim obowiązków. Rozważania sądu meriti w tym zakresie, które sprowadzają się do przesądzenia, że na oskarżonym spoczywał obowiązek doręczenia staroście przedmiotowej decyzji (jako dokumentu, z którego wynikają zmiany danych objętych ewidencją gruntów i budynków) w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji, należy w całości podzielić. Oskarżony próbował w toku postępowania przerzucić winę za nie doręczenie decyzji na geodetę, jednakże sąd I instancji logicznie wyjaśnił dlaczego te wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na uwzględnienie.

Co ważne, na oskarżonym - jako Kierowniku Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nieruchomości – niezależnie od obowiązków natury prawnej spoczywały nadto obowiązki o charakterze faktycznym polegające na konieczności podjęcia działań mających na celu zapewnienie przejęcia i objęcia w posiadanie przez Miasto G. działki (...). W tej sferze oskarżony również dopuścił się ewidentnych zaniechań, które wypunktował sąd meriti. Dodać należy, że zwłoki w przejęciu działki nr (...) nie usprawiedliwiła w żadnym razie wszczęta przez M. D. procedura odszkodowawcza w związku z wygaśnięciem jego prawa użytkowania wieczystego na tej działce. Oskarżony dwuletnie opóźnienie w objęciu posiadania działki uzasadniał właśnie nie wypłaconiem odszkodowania M. D. tłumacząc, iż w urzędzie była praktyka, że nie ujawniano zmian w księdze wieczystej dopóki nie wypłacono odszkodowania, jednakże sąd I instancji weryfikując twierdzenia oskarżonego słusznie wyjaśnienia te odrzucił jako niewiarygodne. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów na praktykę, o której wspominał oskarżony, nie wskazywał. Poza tym wersja oskarżonego była nielogiczna zważywszy na regulacje prawne dotyczące kwestii niezwłocznego ujawnienia zmian w sferze własności nieruchomości, które szeroko przeanalizował sąd meriti a wyniki tej analizy zaprezentował w pisemnych motywach wyroku.

Nie mają też racji obrońcy kwestionując ustalenia wskazujące na umyślny charakter zachowania oskarżonego. Niewątpliwie przestępstwo z art. 231 § 1 kk musi być zawinione umyślnie, co oznacza, że sprawca musi obejmować swoim zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) zarówno przekroczenie lub niedopełnienie obowiązków służbowych jak i działanie na szkodę interesu publicznego (ewentualnie prywatnego). Sąd Rejonowy wyjaśnił jakie

konkretnie ustalenia legły u podstaw jego przekonania o umyślnym działaniu oskarżonego w zamiarze ewentualnym. Dodać należy jedynie, że oskarżony niewątpliwie zdawał sobie sprawę z tego jakie spoczywały na nim obowiązki w związku z zarządem nieruchomościami należącymi do Miasta G.. Piastował wysokie stanowisko (kierownik wydziału) w urzędzie miasta i nie sposób wątpić w jego kompetencje i przygotowanie merytoryczne do zajmowania tego rodzaju kierowniczego stanowiska. Jeśli chodzi o konkretną sprawę, to oskarżony nie może się zasłaniać niewiedzą o nastąpieniu zmian w sferze własnościowym w stosunku do działki (...), gdyż osobiście uczestniczył w procedurze podziału działki i wydał decyzję, której bezpośrednio konsekwencją było wygaśnięcie prawa użytkowania wieczystego przysługującemu M. D.. Ponadto niewątpliwie wiedział z jaką datą użytkowanie wieczyste M. D. wygasa skoro stosowna informacja w tym względzie znalazła się w treści wydanej przez niego decyzji. Nie ma też powodu by negować wiedzę oskarżonego odnośnie obowiązujących procedur związanych z ujawnianiem stanu prawnego nieruchomości miejskich czy zgłaszania zmian w rejestrze gruntów. Zgłoszenie dokonania podziału działki (...) na działki nr (...) oraz ujawnienie wydzielenia działki (...) pod drogę gminną (a więc kwestie których dotyczyła decyzja z 14 kwietnia 2009 roku) wymagały niewątpliwie działań oskarżonego, których jednak nie podjął. Stąd postawiony mu zarzut z art. 231 §1 kk należy uznać za uzasadniony.

Analizując zachowanie oskarżonego w kontekście ustawowych przesłanek przestępstwa z art. 231 § 1 kk Sąd Rejonowy trafnie uznał wreszcie, że oskarżony dopuszczając się zaniechań wypunktowanych w zarzucie a/o działał na szkodę interesu publicznego oraz, że oskarżony nie dopełniając swoich obowiązków co najmniej godził się na skutek w postaci wystąpienia tejże szkody. W zarzucie a/o wskazano, że szkoda ta obejmowała pozbawienie miasta G. możliwości realizacji uprawnień właścicielskich względem działki (...) oraz jednocześnie dopuszczenie do tego, że działką tą dysponował M. D.. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szczegółowo wyjaśnił na czym szkoda wynikająca z zaniechania oskarżonego polegała. Sąd meriti zaakcentował to, że działkę (...) – mimo wygaśnięcia prawa użytkowania wieczystego – nadal użytkował M. D. zaś miasto nie zainteresowało się przez przeszło dwa lata tą nieruchomością rezygnując tym samym z prawa korzystania z tej działki, czerpania z niej korzyści czy wykorzystania jej celem wdrożenia projektu budowy drogi gminnej, pod którą działka była przeznaczona. Niewątpliwie więc na skutek zachowania oskarżonego interes publiczny ucierpiał a przeciwne stanowisko skarżących, którzy nie dopatrują się żadnej szkody jako konsekwencji nie dopełnienia przez oskarżonego swoich obowiązków, jest skrajnie polemiczne. Dodać należy, że obrońcy niezasadnie twierdzą, że sąd meriti na kartach pisemnych motywów wyroku w sposób nieuprawniony rozszerzył – w stosunku do opisu czynu z zarzutu a/o – znamię szkody. Według skarżących sąd I instancji w uzasadnieniu dowodził, że oskarżony działał nie tylko na szkodę interesu publicznego ale również na szkodę interesu prywatnego lokatorów budynku znajdującego się na działce (...), jednakże lektura uzasadnienia wniosku takiego nie uzasadnia. Sąd meriti po prostu stosunkowo szeroko przeanalizował konsekwencje zachowania oskarżonego na różnych płaszczyznach, lecz interpretacja szkody szła wyłącznie w kierunku wykazania rzeczywistego uszczerbku w interesie publicznym. Zarzutu naruszenia art. 14 kpk nic nie uzasadnia.

Nie można przy tym podzielić stanowiska skarżących, którzy twierdzą, że ewentualna szkoda która mogłaby powstać w majątku gminy nie pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniem oskarżonego ale z nielegalną działalnością M. D. i wadliwymi aktami administracyjnymi Starostwa Powiatowego. Bezsprzecznie źródłem sytuacji faktycznej dotyczącej działki (...) po dniu 30 kwietnia 2009 roku (a więc po uprawomocnieniu się decyzji z 14 kwietnia 2009 roku) było wyłącznie zaniechanie oskarżonego, który nie podjął działań by „wprowadzić w życie” decyzję z 14 kwietnia 2009 roku oraz doprowadzić do materializacji uprawnień gminy względem działki (...). Użytkowanie działki (...) przez M. D. po 30 kwietnia 2009 roku było możliwe z uwagi na ewidentne zaniechania oskarżonego polegające m.in. na nie powiadomieniu stosownych organów o wygaśnięciu prawa użytkowania wieczystego przysługującego M. D.. Przykładowo, gdyby oskarżony zawiadomił Starostwo Powiatowe o wygaśnięciu prawa użytkowania wieczystego, to M. D. nie dokonałby zgłoszenia w Starostwie robót budowlanych w obrębie działki (...) i robót tych nie przeprowadziłby. Starostwo nie wniosło sprzeciwu do w/w zgłoszenia gdyż nie posiadało informacji, że (...)nie był po 30 kwietnia 2009 roku użytkownikiem wieczystym działki (...) zaś jedynym jej właścicielem było Miasto G. zaś działka była przeznaczona pod drogę gminną.

Obrońcy niezasadnie upatrują przyczyny takiego stanu rzeczy w wadliwych aktach administracyjnych Starostwa Powiatowego. Wszak Starostwo dowiedziało się podziale działki i wygaśnięciu prawa użytkowania wieczystego dopiero w maju 2011 roku kiedy otrzymano odpis decyzji z 14 kwietnia 2009 roku. Nie sposób więc twierdzić, że dysponowanie działką (...) przez M. D. po 30 kwietnia 2009 roku wynikało z zaniechań Starosta Powiatowego. To oskarżony jako kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nieruchomości (wydział wszak zajmował się m.in. zarządem nieruchomościami miejskimi) winien podjąć działania celem zapewnienia miastu G. realizacji uprawnień właścicielskich względem działki (...), co w okolicznościach sprawy oznaczało nie tylko konieczność podjęcia starań w celu ujawnienia nowego stanu prawnego w księdze wieczystej i rejestrze gruntów, lecz także zapewnienie faktycznego objęcia działki w posiadanie, co w praktyce oznaczałoby odebranie działki z rąk dotychczasowego użytkownika wieczystego.

Mylą się wreszcie obrońcy kiedy stawiają sądowi meriti zarzut błędnej oceny zachowania oskarżonego. Według obrońców zachowanie oskarżonego należało analizować w oderwaniu od przepisu art. 231 §1 kk, natomiast winno być rozważane pod kątem znamion czynu opisanego w art. 296 §1 kk, lecz stanowisko to jest pozbawione słuszności.

Sąd I instancji wykazał w sposób przekonujący, że oskarżony, w świetle ciężących na nich obowiązków i uprawnień w zakresie sprawowania funkcji Kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nieruchomości w Urzędzie Miasta G., nie był osobą obowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi Miasta G. w rozumieniu art. 296 § 1 kk.

Prezentowany w apelacji pogląd, że funkcjonariusz publiczny, przekraczający uprawnienia lub niedopełniający obowiązków w sferze majątkowej instytucji publicznej odpowiada karnie tylko na podstawie art. 296 kk jest niezasadny. Zauważyć należy, że przepis ten jest zamieszczony w rozdziale XXXVI Kodeksu Karnego, w którym ustawodawca stypizuje przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu, a więc odnoszące się do dziedziny, która nie jest domeną działalności instytucji państwowych – organów władzy państwowej czy samorządowej. Przepis art. 296 kk udziela bowiem ochrony zasadom uczciwego obrotu gospodarczego w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Podmiotem przestępstwa z art. 296 § 1 kk jest osoba zajmująca się cudzymi sprawami majątkowymi, a za taką można uznać tylko tego, kogo obowiązki i uprawnienia obejmują łącznie zarówno dbałość o ochranianie powierzonego mienia jak i przysparzanie mienia w procesie gospodarowania, czyli wykorzystanie tego mienia w procesie gospodarczym, w taki sposób, aby zostało ono powiększone lub by wzrosła jego wartość.

Jest oczywistym, że oskarżony w niniejszej sprawie, w ramach swych uprawnień i obowiązków, nie prowadził działalności ukierunkowanej na powiększenie powierzonego mu majątku publicznego. Urząd Miasta i Gminy, jako instytucja samorządu terytorialnego, nie prowadzi działalności gospodarczej ukierunkowanej na powiększenie powierzonego jej majątku publicznego zaś do działalności gospodarczej nie zalicza się z pewnością tzw. organizacyjno - gospodarczej działalności jednostek samorządu terytorialnego (do której chociażby należy nadzór nad nieruchomościami) z uwagi na prowadzenie tej działalności w innych celach niż zarobkowe. Skoro przedmiotem ochrony art. 296 kk są interesy majątkowe lub działalność gospodarcza prowadzona w celach majątkowych - to przepis ten nie obejmuje zasięgiem kryminalizacji władczych funkcji państwa lub innych instytucji publicznych, pozwalających na organizowanie sfery działalności gospodarczej stosownie do przyjętej polityki ekonomicznej (por. Wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 7 lipca 2009 r., V KK 82/09, LEX nr 512075; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2012 r., II AKa 99/12, LEX nr 1238316; zob. O. Górniak Prawo karne gospodarcze, Komentarz, Toruń 1997 s. 13). Wprawdzie w pojęciu działalności gospodarczej mieszczą się działania podejmowane przez funkcjonariuszy publicznych, reprezentujących interesy instytucji państwowych, jednak tylko wówczas, gdy występują one jako podmioty gospodarcze równoprawne z innymi uczestnikami obrotu gospodarczego, prowadzącymi działalność zarobkową. W niniejszej sprawie sytuacja taka niewątpliwie nie miała miejsca. To przepis art. 231 kk (a nie przepisy rozdziału XXXVI Kodeksu Karnego) chroni działalność instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego w zakresie przestrzegania interesu publicznego lub prywatnego przy wykonywaniu uprawnień i spełnianiu obowiązków przez funkcjonariusza publicznego.

Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że argumentacja obrońców zaprezentowana w apelacji jest wynikiem polemiki z prawidłowymi ustaleniami i ocenami Sądu Rejonowego. Stąd też podniesione w apelacji zarzuty błędnych ustaleń faktycznych, obrazy przepisów postępowania jak i naruszenia przepisów prawa materialnego, należało uznać za nietrafne.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniesionych w sprawie apelacji jak również nie dostrzegając żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w całości w mocy uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

O kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym orzeczono na podstawie art. 636 § 2 kpk w z zw. z art. 633 kpk obciążając oskarżonego tymi kosztami w całości, w tym opłatą sądową w kwocie 100 złotych obliczoną po myśli art. 8 w zw. z art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.